

## PREZES NAFTOHAZU WĄTPI W UTRZYMANIE TRANZYTU PRZEZ UKRAINĘ I OSKARŻA NIEMCY

---

Szef ukraińskiego Naftohazu wątpi w możliwość utrzymania tranzytu gazu przez Ukrainę. Winą obarcza Niemcy, Rosję oraz część ukraińskiej klasy politycznej.

Andrij Kobołow zadeklarował w mediach społecznościowych, że firma dokłada wszelkich starań, aby utrzymać tranzyt przez Ukrainę po 2019 roku. „Jednak biorąc pod uwagę stanowisko Rosji, Niemiec i części ukraińskiego establishmentu, nie ma co do tego pewności” - oświadczył prezes Naftohazu.

Obowiązująca umowa tranzytowa pomiędzy Kijowem a Moskwą wygasa na początku 2020 roku. Ukraina obawia się, że po ewentualnym oddaniu do użytkowania kontrowersyjnego rurociągu Nord Stream 2 Rosja przekieruje tranzyt surowca na Bałtyk. Stanowiłoby to problem nie tylko natury ekonomicznej, ale również politycznej - czyniąc region bardziej podatnym na energetyczne naciski Kremla.